

„Dziękujemy i zapraszamy...”

Wszyscy bardzo lubimy, kiedy odwiedzają nas goście. Przedszkolaki też z niecierpliwością i radością zawsze oczekują gości, szczególnie wtedy, gdy są nimi ich rodzice. Odwiedziny rodziców wpisały się już od wielu lat w życie przedszkola i stały się interesującą formą integracji dzieci, rodziców oraz pracowników naszego przedszkola. Chciałam dalej kontynuować tę dobrą tradycję. Ten rok szkolny zaczął się również ciekawie. Pewnego październikowego dnia do wszystkich grup w naszym przedszkolu zawitała mama Marcinka z oddziału maluszków. Jest z zawodu sinologiem, a więc zna Chiny, pracowała tam z dziećmi, stamtąd również przywiozła mnóstwo wiadomości i pamiątek. Na początku spotkania mama Marcinka wręczyła dzieciom wizytówki z ich imionami w języku chińskim. Dzieci miały okazję przymierzyć chiński kapelusz, obejrzeć wachlarz, chińskiego smoka, pałeczki, poznać kilka chińskich słów choćby „sie-sie”, co znaczy „dziękuję”. Bardzo podobała się nam opowiadana w języku chińskim historyjka o tygrysku połączona z zabawą ruchową. Marcin był dumny ze swojej mamusi i bardzo chciał, żeby mama odwiedziła nas ponownie i tak się rzeczywiście stało, podczas drugich odwiedzin mama Marcinka czytała dzieciom. Na początku listopada odwiedziła nas mama Dagmary ze swoim psem. Poznaliśmy zwyczaje Juki, sposób opieki nad psem, wiemy teraz co robić, gdy na naszej drodze spotkamy nieznanego psa. Dagmara zaprezentowała wszystkie akcesoria swojego pupila, szczególnie spodobała nam się jego rozkładana kanapa. Było dużo śmiechu i radości, kiedy Juka zjadała swoje ulubione smakołyki z rąk dzieci. Przed Świętami Bożego Narodzenia gościliśmy u nas mamę Julci, opowiadała nam dużo o poczcie, pokazała kolejne czynności przy wysyłaniu listu. Każdy osobiście mógł przygotować kartkę świąteczną do wysłania (najbardziej podobało nam się przyklejanie znaczka pocztowego). Dzieci otrzymały mnóstwo gadżetów związanych z pocztą (np. smycz z breloczkiem, balony) i obietnicę kolejnych odwiedzin. Kilka dni później mama Julci czytała dzieciom. Bardzo ciekawie przebiegała wizyta taty Jagody, znanego w świecie filmowym charakteryzatora. Przybył pewnego dnia ze swoją asystentką wnosząc do sali kilka i to wcale nie małych walizek. Po ich otwarciu naszym oczom ukazało się mnóstwo rzeczy znanych i takich zupełnie nieznanymi. Były tam peruki, niezliczona ilość malowideł i innych przeróżnych rekwizytów (mogliśmy to sobie obejrzeć, przymierzyć..). Tata Jagody ciekawie opowiadał o swojej pracy, pokazał jak można zmienić wygląd aktora „tak na chwilę” ,jak zmienić kolor oczu, twarz, zrobić ranę czy siniaka tak, aby wyglądały jak prawdziwe. Na koniec spotkania p. asystentka profesjonalnie malowała dzieciom twarze, pojawił się pirat, smok, motyle, kwiatki. Tata Jagody obiecał nam również, że jak trochę urośniemy to zaprosi nas na plan filmowy. Odwiedzin swojej mamy w przedszkolu doczekał się także Filip. Mama, która zaczarowała dzieci swoim głosem wprowadziła kilka

zabaw muzyczno - ruchowych, kolejne poznamy podczas następnego spotkania. Dzieci są naprawdę dumne i zwyczajnie szczęśliwe, gdy widzą swoich rodziców w grupie, później długo wspominają to wydarzenie. Czekamy na odwiedziny kolejnych rodziców, czytajcie, opowiadajcie o swoich zawodach, zainteresowaniach, dzielcie się informacjami i umiejętnościami ciekawymi dla dzieci. Kochani rodzice! odwiedzajcie nas w miarę możliwości często, dzieci z niecierpliwością i radością czekają na Wasze przyjście!!!

Grażyna Karaś Oddział I